

Wielu trzeba było wyciągać z rozpacz po letnim mercato. Jeśli to prawda, że Roma, na sprzedaży swoich klejnotów, zyskała fortunę, prawdę jest również, że strata techniczna wydawała się wielką szkodą dla zespołu.

Gdzie jednak jest dziś Roma, a gdzie znajdują się jej byli gracze? Każdy z piłkarzy sprzedanych przez Sabatiniego napotkał na problemy w swoich drużynach. Lamela nie zdołał wniknąć w drużynę Tottenhamu i zdobył tylko jedną bramkę, siadając wiele razy na ławce. Osvaldo, po nieudanym starcie, skończył w ostatnich trzech meczach z kolei na trybunach.

Największą niespodzianką ze wszystkich jest Marquinhos, który kosztował PSG 31 mln euro. Brazylijczyk popełniał rażące błędy zarówno w lidze, jak i Lidze Mistrzów i w ostatnich siedmiu meczach, sześciokrotnie siadał na ławce. Stekelenburg był przez dwa sezony katastrofą w Romie. Wielu mówiło, że problemem może być język, jednak w Fulham pokazał, że nie lubi rozmawiać. Stracił miejsce również tam i przewiduje się dla niego smutny powrót do ojczyzny.

Autor: abruzzo